

Pięciolecie działalności Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru

Dnia 6 lutego 1973 r. minęło 5 lat od założenia Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru (PTPT). Okres to niewielki, ale tworzy już historię realizacji zapotrzebowania społecznego w życiu kulturalnym mieszkańców Płocka oraz ich oceny znaczenia teatru. Z braku sceny własnej i zespołu teatralnego w Płocku samo życie podyktowało potrzebę założenia i właściwej formy działania tego Towarzystwa.

Płockie tradycje teatralne sięgają wielu lat naszej historii. Tym tradycjom zawdzięczamy, że za czasów napoleońskich w chwili sprzyjającej odrodzeniu naszej państwowości polskiej powstaje mały ale jakże piękny teatr, który przez wiele lat niewoli był azylem świadomości narodowej i zachowania języka polskiego. Na scenie tej gościli najlepsi polscy aktorzy, że wymienię choćby Wojciecha Bogusławskiego, Wincentego Rapackiego czy Ludwika Solskiego. Teatr ten przez tyle lat pełnił swą szczytną misję, aby na przełomie 1939/1940 roku ulec zniszczeniu przez barbarzyńców ze swastyki. Po wojnie braku bazy lokalowej nie wypełniły już ani kina ani inne płockie sale widowiskowe. Dojeżdżające okresowo do nas zespoły warszawskie, łódzkie, olsztyńskie i inne nie mogły zaspokoić pragnień ambitnego społeczeństwa płockiego.

Odczucie płockiej próżni teatralnej było pozwyką do wypełnienia tej luki przez integrowane stare i nowe społeczeństwo uprzemysławiającego się miasta. Grono entuzjastów teatru na bazie sekcji teatralnej płockiego Towarzystwa Muzycznego przy całkowitym poparciu władz partyjnych założyło Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru o rozszerzonym profilu działania. Do pierwszego Zarządu PTPT weszli: Leopold Grzegorek jako prezes, Waldemar Świątkowski — wiceprezes, Jerzy Szylkiewicz a od 1969 roku Wanda Chrostowska — sekretarz i Sabina Figiel — skarbnik.

Ambitne plany działalności PTPT obejmowały organizowanie i popieranie wszelkich form teatralnych, nawiązywanie bezpośrednich kontaktów z aktorami i teatrami, organizowanie wyjazdów na wartościowe spektakle do Warszawy, Łodzi czy Torunia, pozyskiwanie widza do teatru, upowszechnianie czasopism teatralnych, współpracę na tym polu ze szkołami i zakładami pracy.

Działalność PTPT zaczęła się od kontaktu ze znanym aktorem Henrykiem Boukołowskim. Tworząc swój teatr eksperymentalny małych form nazwany „Teatrem Adekwatnym” aktor ten zainaugurował premierą pt. „Romantycy”.

Spektakl ten składał się z dwóch utworów „Kordiana” J. Słowackiego i „Świecznika”

Musset'a. Bez strojów i dekoracji aktorzy jedynie słowem docierali do widza. Nowa ta forma wywołała początkowo wiele kontrowersyjnych dyskusji zanim została z uznaniem przyjęta. Jeszcze tego samego roku teatr ten wystawił nową premierę „Tryptyk zwierzeń” rejestrowany przez telewizyjny Pegaz i Polskie Radio jako formę awangardową w teatrze. Obecnie po pięciu latach na jubileusz pracy Płockiego Towarzystwa Adekwatnego Henryku Boukołowski ze swoim zespołem przedstawił „Córce” T. Różewicza, przyjętą entuzjastycznie przez płockich widzów.

Ambitny start Towarzystwa został pozytywnie oceniony przez władze, czego dowodem było pismo gratulacyjne Ministerstwa Kultury i Sztuki przesłane na ręce ówczesnego wiceprezesa PTPT MRN Franciszka Dorobka.

Inną formą prezentowaną przez PTPT był „Teatr Jednego Aktora”. Zastanawiano się jakich środków musi użyć aktor, aby w dwu godzinnym spektaklu utrzymać zainteresowanie widza. We wrześniu tego roku dała na to odpowiedź wspaniała aktorka krakowska Danuta Michałowska w „Teatrze Pana Sienkiewicza” oraz w „Kwiatach Polskich” Tuwima. Aktorka ta zachwycona entuzjastyczną publicznością płocką zachęciła do przyjazdu do nas ówczesnego dyrektora i aktora Teatru Starego w Krakowie Zygmunta Hübnera, który przedstawił znakomicie wyreżyserowany monodram „Upadek” Camus, stosując najbardziej współczesne środki wyrazu.

W tej formie „Teatru Jednego Aktora” miała też udział Jadwiga Hodorska „W Babskiej Doli” — monologach i songach Brechta, potem Halina Mikołajska w monodramie „O długim czekaniu” wg Tomasza Manna oraz Irena Jun w „Czarownicach” i „Pastorałkach” Jerzego Harasymowicza.

Dla poznania bliżej życia pracy i osobowości ciekawych aktorów PTPT zainicjowało nową formę działalności pod nazwą „Spotkanie z aktorem”. W ramach tej akcji poznaliśmy wielu niezapomnianych aktorów Bogumiła Kobiela, Jana Kreczmara, Adama Hanuszkiwicza, Daniela Olbrychskiego, Edmunda Fettinga, Zofię Małynicz, Hannę Skarżankę, Irenę Eichlerównę, Alinę Janowską, Martę Lipińską, Tadeusza Janczara, Mieczysława Pawlikowskiego, Ewę Krasnodębską i innych.

Po pewnym czasie ta forma spotkań przekształcała się w „Recitale Aktorskie” z szerszym programem.

Wojciech Siemion był najczęstszym gościem PTPT. Prezentował poezję Gałczyńskiego potem Norwida, innym razem współczesną poezję

polską a ostatnio wystąpił z recitalem pod nazwą „Spotkanie z książką” — „Śmierć w starych dekoracjach” T. Różewicza. Daniel Olbrychski występował w recitalu pt. „Poezja i muzyka polska” a Marek Perepeczko w „Cwiczeniach Rewolucyjnych”. Akompaniatorem był Cezary Owerkowicz.

Członkowie i liczni miłośnicy Towarzystwa uczestniczyli też stale w Klubie MPiK w comiesięcznych koncertach Estrady Kameralnej Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Cennym wydarzeniem były recitale Adriany Godlewskiej oraz Lidii Wysockiej.

Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru wraz z Klubem MPiK zawsze brało czynny udział w uroczystościach z okazji rocznic jubileuszowych. Na 100-lecie urodzin Włodzimierza Lenina zaproszono Wojciecha Siemiona, który zaprezentował poezję i prozę radziecką. Na 54 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w „Wieczorze przy Samowarze” wzięli udział Andrzej Żarnecki i Maria Sutkowska z Cezarym Owerkowiczem. Na inaugurację obchodów 50-lecia ZSRR pozyskano znakomitą skrzypaczkę światowej sławy Wandę Wilkomirską, a następnie w „Preludium Jesiennym” uczestniczyli aktorzy Teatru Ateneum z Bohdanem Ejmontem.

Z innych uroczystości można wymienić występ Andrzeja Żarneckiego na wieczorze literacko-muzycznym pod nazwą „Pionierom” w rocznicę śmierci Władysława Broniewskiego oraz Lidie Grychtolównę w koncercie Chopinowskim zorganizowanym na Dzień Kobiet, w rocznicę urodzin Fryderyka Chopina — Hannę Radwan i Sylwestra Pawłowskiego w programie muzyki i poezji.

Wszystkie imprezy PTPT urządziło w symbiozie z Klubem MPiK, którego czytelnia służyła za kameralną widownię teatralną, a pomoc finansowa Klubu warunkowała nieraz możliwość realizacji imprezy. Jest to dowodem, że można integrować środki i siły różnych instytucji do wyznaczonego wspólnego wzniesłego celu, jeśli istnieją ludzie, którzy widzą i rozumieją dobro publiczne. Harmonia działania obu tych ośrodków PTPT i Klubu MPiK zasługuje na specjalne podkreślenie.

Jedną z form działalności PTPT były wyjazdy na ciekawe sztuki teatralne do Warszawy, Łodzi i Torunia. W ciągu 5-ciu lat zrealizowano 50 wyjazdów. Pomimo dość dużej opłaty, bo przeciętnie 80 zł, udział członków w tych wyjazdach był spontaniczny. Nie sposób wymienić wszystkie oglądane sztuki. Do najlepszych zaliczyć można: Marię Stuart — Schillera, Madame Butterfly — Pucciniego, Na szkle malowane — Brylla, Hamleta — Szekspira, Trzy siostry — Czechowa, Szewców — Witkiewicza, Mackbeta — Ionesco, i wiele, wiele innych.

Wielce pouczające dla nas były spotkania z reżyserami teatralnymi, którzy przedstawili teatr od strony warsztatowej. Prelekcję Andrzeja Hausbrandta w „Po obu stronach rampy”, Zygmunta Hübnera — „Teatr jaki chciałbym

uprawiać”, Adama Hanuszkiewicza czy Erwina Axera pozwoliły nam wczuć się w trudne życia aktora i zrozumieć ważną rolę widza często niedostrzeganą.

PTPT nawiązało stałą współpracę z Teatrem Ziemi Mazowieckiej, przewidzianym do objęcia stałej sceny w naszym mieście. Od czasu pełnienia funkcji dyrektora TZM przez Aleksandra Sewruka współpraca PTPT układa się nienagannie, a poziom aktorski zespołu daje pełne zadowolenie.

Oglądany ostatnio: „Fircyk w zalotach” Zablockiego, „Panna Maliczewska” Zapolskiej i „Ożenek” — Gogola były przyjęte przez Płocczan bardzo życzliwie.

Obecnie Towarzystwo liczy 330 członków w tym 2 członkostwa zbiorowe — Izokoru i Narodowego Banku Polskiego, ale z usług kulturalnych PTPT korzysta wielu sympatyków teatru. Na 100 imprezach lokalnych przez okres 5-ciu lat wzięło udział około 12—13 tys. osób, a w 50 wycieczkach do teatru około 3 tys. osób.

Zarząd Towarzystwa pracuje społecznie nie pobierając żadnego wynagrodzenia. PTPT nie otrzymuje żadnej stałej dotacji, utrzymując się jedynie ze składek członkowskich wynoszących rocznie 20 zł.

Towarzystwo współpracuje ze szkołami, z ich kadrami nauczycielską, zakładami pracy, z Ligą Kobiet, Domem Kultury i innymi.

W roku jubileuszowym walne zebranie członków PTPT wybrało nowy zarząd w następującym składzie: prezydium Zofia Świtalska, jako prezes, Michał Sepiół i Jan Dobrowolski — wiceprezesi, Wanda Chrostowska — sekretarz, Sabina Figiel — skarbnik. Członkami zarządu zostali: Stanisław Brudnicki, Janusz Mielcarek, Małgorzata Wittels, Danuta Rychlewska, Bożena Śliwińska, Maria Olszewska, Urszula Ambroziewicz, Tadeusz Bystram, Maria Sankowska, Regina Piechowicz, Ewa Bączyńska. Komisję rewizyjną reprezentują: Feliks Skubała, Arkadiusz Przychodzeń i Barbara Daniłow. Do Sądu Koleżeńskiego weszli: Halina Kowalska, Elżbieta Sotłysiak i Kazimierz Radomyski.

W ciągu 5-ciu letniej działalności Towarzystwo ze strony władz otrzymało trzykrotnie wyrazy uznania: w roku 1970 Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej przesłał pismo pochwalne za owocną działalność. W 1972 r. od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku dyplom za całokształt pracy społecznej w dziedzinie rozwoju i upowszechniania kultury na terenie miasta oraz na jubileusz Towarzystwa w roku 1973 od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku Dyplom Uznania za duży wkład pracy w rozwój kultury teatralnej w Płocku w latach 1968—1972.

Wielkim zadowoleniem dla kierownictwa PTPT jest stale wyrażana wdzięczność wielu płockich sympatyków teatru, którzy zawsze darzyli Towarzystwo pełnym zaufaniem oraz własne przeświadczenie, że praca włożona dla pięknego celu przyniesie kiedyś trwałe wartości dla społeczeństwa.